

rzecz pionierska, łącząca we wspólnym interesie promowania dziedzictwa historycznego zarówno przez ludzi nauki, jak i skupionych w lokalnych grupach działania społeczników, samorządowców, przedsiębiorców, osoby duchowne, studentów i wreszcie tych wszystkich, którzy interesują się przeszłością swoich małych ojczyzn. Zwłaszcza w kontekście możliwych do pozyskania na ten cel funduszy unijnych, realizowanych przez lokalne strategie rozwoju.

Organizację przedsięwzięcia wspomogło swoimi talentami kulinarnymi Koło Gospodyń Wiejskich „Kolibaby” z gminy Kocmyrzów-Luborzycza. Biblioteka Publiczna w Zielonkach zapewniła uczestnikom konferencji możliwość zwiedzenia wystawy strojów krakowskich i regionalnych pamiątek oraz prac plastycznych Elżbiety i Ryszarda Dobrowolskich.

Iwona Opałka
Urząd Gminy Zielonki

OJCIEC ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II PRZYJMUJE HONOROWE CZŁONKOSTWO ZWIĄZKU PODHALAN

Jest rok 1981. Rok wielkich polskich nadziei. Rok jedności całego Narodu w walce o wymarzoną wolność. Komunistyczne władze polskie godzą się jak nigdy dotąd na wyjątkowe uroczystości również na Podhalu. Oto 8 maja 1981r. na Równi Krupowej w Zakopanem, po wieloletniej przerwie, odbyła się uroczystość pierwszego redyku owiec w Tatry. W obecności około 10 000 ludzi z całego Podhala ksiądz biskup Groblicki odprawił Mszę Świętą w intencji przywrócenia tradycji pasterstwa podhalańskiego i jego prawidłowego rozwoju. Obok w kosorze owce. Baca i juhasi biorą udział w tej historycznej uroczystości. Płomienne przemówienie wygłosił prezes zakopiańskiego Oddziału Związku Podhalan, Franciszek Bachleda Księdzuloz. Przez Zakopane pod Krokiew przemaszerował redyk owiec, a za nim wóz ze sprzętem pasterskim i tłum uczestników uroczystości. Wśród tysięcy uczestników, Józef Gil, prezes Związku Podhalan w Północnej Ameryce.

15 grudnia 1980 roku, Związek Podhalan skierował *List otwarty* do Sejmu który, o dziwo nie został okrojony i zmieniony przez cenzurę w publikacji prasowej. Podhalański memoriał w Sejmie wygłosił prezes Związku Podhalan w Polsce Józef Staszel, występując w towarzystwie grupy działaczy Związku Podhalan. Redaktor Jolanta Antecka takim wstępem zaopatrzyła publikację prasową:

sprawozdania
kronika

Owce na halach tatrzańskich odeszły w literacką legendę. Jeszcze parę lat a krokusy останą się tylko na realistycznych obrazach malarzy zauroczonych górskim pejzażem. Wprawdzie na krokusy wyroku nie było, ale po prostu przestają kwitnąć. Takie krnąbrne. W literaturze pozostała Równia Krupowa, gorzej powiodło się Równi Szaflarskiej, zabudowanej blokami, zanim doczekała się literackiego świadectwa.

Tragiczne wydarzenie 13 maja 1981 roku. Zbrodnia przeciwko ludzkości – zamach na życie Ojca Świętego Jana Pawła II. W nocy 13 maja Związek Podhalań wysłał telegram do Ojca Świętego z życzeniami zdrowia i zapewnieniem łączności w modlitwie błagalnej u stóp Matki Boskiej „Gaździny Ludźmierskiej”. 16 maja 1981 delegacje wszystkich oddziałów gromadzą się w Ludźmierzu na mszy świętej, gdzie uczestnicy dziękowali Bogu i Matce Boskiej za cudowne ocalenie życia Ojcu Świętemu i błagali o powrót Papieża do zdrowia. XXXIII Zjazd Podhalań odbył się w dniach 13–14 czerwca 1981 roku w Ludźmierzu. W pierwszym dniu były wybory nowych władz związku, przemówienia zaproszonych gości, oraz uroczyste nadanie godności honorowego członka Związku Podhalań. Z inicjatywy Kapituły Odznaczeń w której zasiadali już dziś śp. honorowi członkowie Związku Podhalań: ks. prof. Józef Tischner, red. Włodzimierz Wnuk i Wincenty Galica z Zakopanego, Michał Słowik Dzwon ze Szczawnicy, Tadeusz Staich z Krakowa, Stanisław Bafia i Jerzy Ustupski z Zakopanego i ponownie wybrany prezes Józef Staszek z Nowego Targu, jednogłośnie, honorowe członkostwo Związku Podhalań XXXIII Zjazd nadał Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. Odpowiedni dokument i pamiątkową odznakę Ojcu Świętemu wręczyła w Rzymie specjalna delegacja. Papież z zainteresowaniem przyglądał się odznace, za wyróżnienie wzruszony podziękował. Naturalnie Zjazd nadał tę godność również pozostałym kilku osobom proponowanym przez Kapitułę. Sekretariat Stolicy Apostolskiej pismem z dnia 21 listopada 1981r. przekazany na ręce prezesa Związku Podhalań kierując następujące słowa:

Jego Świątobliwość Jan Paweł II z radością przyjął wyrazy szacunku i duchowej jedności oraz zapewnienie o modlitwach wspierających Jego pasterskie posługiwanie. W dowód wdzięczności Ojciec Święty udziela błogosławieństwa apostolskiego, które jest zadatkiem obfitych darów niebieskich.

Jedną z osób wyróżnionych tytułem Honorowego Członka Związku Podhalań razem z Ojcem Świętym, była poetka z Rabki, Antonina Zachara – Wnękowa. Nie mogła uczestniczyć w Zjeździe. Dlatego w kilka osób pojechaliśmy do jej domku w Rabce, by wręczyć Jej to odznaczenie. Antonina miała wtedy 88 lat. Ze zdziwieniem obserwowaliśmy jak drobna postać poetki uwijała się, by nas ugościć.

Posadziła nas w ogrodzie przy stole wśród polnych kwiatów, a sama szykowała dla nas gościnę. Nie pozwoliła sobie pomóc. Wzięliśmy ze sobą „złotą księgę”

– aktualną kronikę Zarządu Głównego, by Antonina wpisała się na pamiątkę. Poetka poprosiła by księgę przenieść na ławkę przed domkiem (jest ciężka), wpisze się do niej, kiedy my będziemy pić herbatę. Znowu ogromne zdziwienie. Naszym oczom ukazał się wiersz, który oddawał nastrój Jej duszy na wiadomość o zamachu na Ojca Świętego. Zamieszczam jego tekst:

Alarm

Krzycz Nike, krzycz Nike!
 Krzycz Nike ze zgrozą
 ze zgrozą strasliwą krzycz Nike!
 Krzycz Nike, krzycz Nike
 i miecz podnieś wyżej,
 uderz nim na alarm w drzwi świata!

Glob ziemski się pali
 – podpałił go człowiek –
 ze śmiechem zabija brat brata!

Gdzie spojrzeć krew tryska,
 Tortury, męczeństwo i zbrodnie,
 i słycać okrzyki i radosne wycia,
 że palą się żywe pochodnie!

Krzycz Nike, krzycz Nike,
 strop nieba objęła pożoga!
 Glob ziemski się pali,
 podpałił go człowiek
 i chce wbić miecz krwawy w pierś Boga!

Krzycz Nike! Na alarm, na alarm krzycz Nike!

Antonina Zachara-Wnękowa

Józef Staszek

sprawozdania
 kronika